

Echo

LUBONIA

**MIESIĘCZNIK
BEZPŁATNY
NIEZALEŻNY
NIEDOTOWANY**

e-mail: imipress@op.pl
PRZYJMUJEMY
REKLAMY
OGŁOSZENIA
KOMUNIKATY

PIZZA na telefon

BARTOLLINI

893 27 64

0501 316 632

DOWÓZ GRATIS

SALON

OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

tel. 899 41 32

PAJO CENTRUM BOX 17 pn. - sob. 10 - 21
niedziela 10 - 19

GABINET OKULISTYCZNY 13 - 17

PEŁEN ZAKRES USŁUG OPTYCZNYCH

**PRZY ZAKUPIE OKULARÓW BADANIE
OKULISTYCZNE GRATIS**

PROMOCJA - OPRAWY METALOWE OD 65 ZŁ

10% RABATU DLA RENCISTÓW
I EMERYTÓW

ATRAKCYJNA SALA

Sala widowiskowa Zakładów Chemicznych Luboń sp. z o.o., zdolna przyjąć kilkaset osób, stała się atrakcyjnym miejscem do organizowania wszelkiego typu konferencji, szkoleń oraz imprez rodzinnych. Walory tego obiektu, szczególnie po odnowieniu elewacji zewnętrznej, wymianie okien i remoncie wnętrza, doceniają zwłaszcza mieszkańcy Lubonia. Dzięki sali uroczystości rodzinne zyskują niezbędną oprawę. Organizację imprez wspomaga możliwość wykorzystania zaplecza socjalnego i gastronomicznego.

Wszystkich chętnych do wynajęcia sali zapraszamy do kontaktu pod numerem telefonu 813 02 51 wew. 225 lub tel. kom. 0607 321 757.



FIAT

Autoryzowana Stacja Obsługi Stanisław Nagórski & Synowie

Łęczyca k/ Poznania, ul. Północna 33 tel./fax (061)810-65-83 tel. (061) 810-67-60



**SPRZEDAŻ WSZYSTKICH MODELI FIATA
PRZEGLĄDY I NAPRAWY
GWARANCYJNE I POGWARANCYJNE
SERWIS BLACHARSKO - LAKIERNICZY**

SERWIS



STACJA KONTROLI POJAZDÓW PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

SERWIS WSZYSTKICH MAREK SAMOCHODÓW

- naprawa klimatyzacji
- serwis opon: sprzedaż, wyważanie, przechowywanie
- serwis blacharsko-lakierniczy
- przeglądy i naprawy systemów AIR-BAG i ABS
- montaż Car-Audio
- montaż systemów alarmowych i antynapadowych

Stanisław Nagórski & Synowie
Łęczyca k/Poznania ul. Poprzeczna 3
tel./fax (061) 810 65 83, tel. (061) 810 67 60

POMOC DROGOWA

czynne: pn. - pt. 7.00 - 18.00. sobota 8.00 - 14.00

POL-AGRI

AUTORYZOWANY SERWIS OPON



MICHELIN

BFGoodrich

Kormoran

Kleber

62-031 Luboń,
ul. Powstańców Wlkp. 48
tel (061) 813 - 12 - 46, 813 - 02 - 41

GODZINY OTWARCIA:
pn. - pt. 7.00 - 19.00, sob. 7.00 - 13.00

POL-AGRI

AUTORYZOWANY SERWIS OPON

GOODYEAR

DUNLOP

FULDA

DEBICA

62-031 Luboń,
ul. Powstańców Wlkp. 48
tel (061) 813 - 12 - 46, 813 - 02 - 41

GODZINY OTWARCIA:
pn. - pt. 7.00 - 19.00, sob. 7.00 - 13.00

„ECHA LUBONIA”

Drodzy Czytelnicy!

Już pięć lat „Echo Lubonia” (jedyne prawdziwie niezależne i samofinansujące się czasopismo w mieście) gości w Państwa domach. Przez te lata mogliście Państwo znaleźć na naszych łamach wiadomości o zdarzeniach aktualnych i tych z zamierzchłej przeszłości, mieliście możliwość opublikować swój komentarz do rzeczywistości lub opis swoich dokonań. Rozpoczynając szósty rok naszej obecności wśród mieszkańców Lubonia zaczynamy od zmiany w szacie graficznej, która nie ukrywamy, podyktowana jest względami ekonomicznymi. Aby utrzymać kilkutyśięczny nakład bezpłatnego miesięcznika musimy zrezygnować ze stron kolorowych. Mamy nadzieję, że nowe „Echo” spodoba się Państwu, tym bardziej, że wydawane będzie w najmodniejszej obecnie wielkości.

Redaktor naczelny
Tomasz Kujawa

WIĘCEJ WODY RUSZYŁA BUDOWA „NITKI” WODOCIĄGU ZASILAJĄCEGO LASEK

Dobra wiadomość dla mieszkańców Lasku! Trwają prace przy budowie dodatkowej „nitki” wodociągowej, doprowadzającej wodę do południowej części Lubonia (Lasku). Inwestycja finansowana jest przez spółkę „Aquanet” (dawniej Poznańskie Wodociągi). Zakończenie budowy, której przebieg widoczny jest teraz przy ul. Armii Poznań, przewidywane jest do końca czerwca. Dzięki nowemu wodociągowi mieszkańcy Lasku nie będą latem narzekali na brak wody a budynki zakładowe przy ul. Kolonia PZNF zostaną włączone w miejski system wodociągowy. **L.K.**

Drogim Czytelnikom
radosnych i słonecznych
Świąt Wielkanocnych
w przyjaznym,
rodzinnym gronie
życzy redakcja



„TEN ZWYCZAJ BARDZO POLSKI, UMIŁOWANY,
KTÓRY ODRÓŻNIA NAS OD INNYCH NACJI.”

„ŚWIĘCONE”

Tak mawiano o Wielkanocy w czasach saskich, opisując to najradośniejsze święto zarówno w kościelnym roku liturgicznym jak i w tradycyjnym kalendarzu obrzędowym wsi polskiej. Wstęp do radosnego ucztowania oraz zbaw i psot wielkanocnych stanowią święcenie potraw, odbywające się w Wielką Sobotę. W żadnym innym katolickim kraju zwyczaj ten nie jest praktykowany, bo jego rodowód sięga zamierzchłej, słowiańskiej przeszłości naszego narodu. Każda potrawa, znajdująca się kiedyś na święconym przed Wielkanocą stole (bądź w koszyku, niesionym do poświęcenia), miała swoje symboliczne znaczenie. Uczony francuski Noweżyty, żyjący w poł. XVIII wieku tak pisał o polskiej Wielkanocy:.... „W Polsce święcą chrzan, na znak tego, że gorzkość męki Jezusowej tego dnia słodycz się nam i radość zamieniła. I dlatego też przy tym masło święcą, które znaczy tę słodycz. Święcą też na ostatek jaja kurze na dowód tego, że jako kokosz dwojako niby kurczęta rodzi, raz niosąc owoc, drugi raz go wysiadując, tak przez Chrystusa dwa razy odrodzeni jesteśmy”.... Dziś nie zastanawiamy się nad symboliką tego, co wkładamy do wielkanocnego koszyka, natomiast piękny zwyczaj święcenia potraw tkwi w nas głęboko, pielęgnowany w każdym polskim domu. I miejmy nadzieję, że przetrwa kolejne wieki.

L.Koralewska





WIOSNA W KALENDARZU I ...



Zachęcam wszystkich zapracowanych, zabieganych i zmęczonych długą zimą do zerknięcia w kalendarz. To, co tam zobaczymy, na pewno nastroi nas optymistycznie. Już wiosna! Dni są coraz dłuższe, prowokują do działania, do zrobienia czegoś nowego, niezwykłego, szalonego. A pierwszy dzień wiosny wręcz zobowiązuje, żeby go przeżyć zupełnie inaczej! Oczywiście, z racji wykonywanego zawodu, nie mogę namawiać na wagary, ale w tym roku pierwszy dzień wiosny przypadł w niedzielę, więc wypad „na łono natury” był jak najbardziej dozwolony! Wiele oddziałów PTTK na pierwsze dni wiosny planuje rajdy i wycieczki. Czy słyszeli Państwo na przykład o Kamiennych Kręgach? Są to regularne układy kamieni w oddalonych od ludzkich osiedli zakątkach. Czasem spotykamy je niespodziewanie, głęboko w lesie, kiedy wędrujemy w poszukiwaniu jagód, czy grzybów. Uważa się, że są pozostałościami innej kultury, być może celtyckiej. Siegają zamierzchłych czasów i stanowią płaszczyznę badań archeologicznych, przyrodniczych, a nawet kosmologicznych. Miejsca w których kręgi kamienne się znajdują, lub wiemy, że kiedyś się znajdowały, są wyjątkowe. Promieniają ogromną mocą, której doświadczyć mogą

ludzie wrażliwi. Nie wszyscy mają świadomość, że chrześcijańskie kościoły często budowano na miejscu dawnych świątyń pogańskich. W ten sposób “udomowiono” nową wiarę, a jednocześnie korzystano z wyjątkowości położenia. A teraz, po wielu wiekach, za sprawą garstki ludzi, kamienne kręgi budzą się znowu do życia. W święta i pogodne, wolne dni, przybywają tam ludzie, których te miejsca czymś przyciągnęły. Bardzo trudno jest im później powie-

rze Lecha w Gnieźnie, okolice Trzcianki, Sierakowa, Gostynia i wiele innych). Stowarzyszenie Kamiennych Kręgów organizuje systematyczne spotkania, współpracuje z władzami samorządowymi w celu zabezpieczenia tych miejsc, organizuje badania archeologiczne w nowo odkrytych kręgach. Pasjonaci przemierzają Polskę sprawdzając uzyskane różnymi drogami informacje o następnych zabytkach. Wyjątkowych przeżyć mogą oczekiwać ci, którzy odwiedzą największe większe znane kręgi w takich magicznych dniach jak 20 marca lub 23 czerwca. W Węsiorach prezes Stowarzyszenia zapraszał 20 marca przed godziną 7.40 (jest to moment równonocy wiosennej). Spotkanie trwało aż do wieczora. Nie zdobyłam dokładnych informacji, ale wiem, że podobne spotkania odbywają się też w Odrach i Grzybowie. To niesamowite przeżycie – powitanie wiosny w miejscu o tajemniczej atmosferze i uzdrawiającej energii. Jeżeli jednak nie trafimy tam, lub w podobne miejsce, w najważniejszym terminie, zachęcam: kiedy zobaczycie Państwo na trasie swych wędrowek tabliczkę „Kamienne Kręgi” koniecznie odwiedźcie to miejsce!



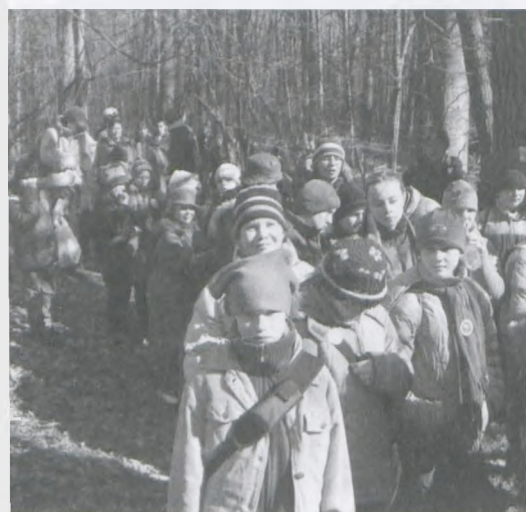
dzieć swoje przeżycia. Stowarzyszenie Kamiennych Kręgów przestrzega: “Energia, jaką odczuwa się w kręgach nie zawsze jest bezpieczna – jeśli źle się poczujesz lepiej wyjdź z kręgów i przyjdź innym razem”... Pierwszy raz naknęłam się osobiście na kamienne kręgi w drodze do Koszalina. Przeżycie było wyjątkowe, dlatego zaczęłam szukać informacji. Okazało się, że w samej Wielkopolsce mamy zabezpieczonych i opisanych ok. 24 miejsc z kręgami- kurhanami (Zielonka, Wzgó-

Anna Bręczewska

UCZNIOWIE SP 1 NA RAJDZIE W JEZIORACH

6 marca 2004 roku uczniowie naszej szkoły wzięli udział w rajdzie organizowanym przez Komisję Turystyki Pieszej Lubońskiego Oddziału PTTK. Impreza poświęcona była Cyrylowi Ratajskiemu. Organizatorzy przygotowali dwie trasy. Nasza grupa maszerowała trasą wiodącą ze stacji PKP w Puszczykówku, poprzez Wielkopolski Park Narodowy do Jezior, gdzie na parkingu usytuowano metę rajdu. W ramach wpisowego uczestnicy otrzymali plakietki pamiątkowe, posiłek turystyczny, możliwość wzięcia udziału w konkursie wiedzy o Cyrylu Ratajskim, WPN i formach ochrony przyrody. Pogoda nam dopisała, mimo lekkiego mrozu wszyscy dobrze się bawili i w doskonałych humorach wrócili do domu.

Opiekun SKKT-PTTK przy SP1 Hanna Idzikowska

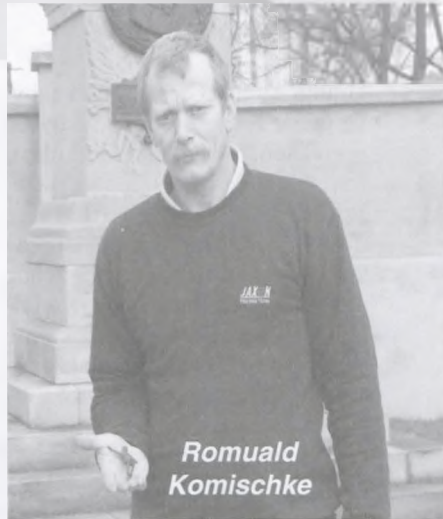


NIE TRAĆMY SZANS!

Ośrodek Szkolno - Wychowawczy dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej w Poznaniu przy ul. Szamarzewskiego 78/82 właśnie do tego został powołany, by stwarzać młodzieży niepełnosprawnej szansę przełamania barier wynikających z kalectwa poprzez zdobycie ciekawego zawodu oraz umiejętności pozwalających na łatwiejsze funkcjonowanie w codziennym życiu. Kadra fachowców o bardzo wysokich kwalifikacjach pozwala zamienić zwykle zajęcia z wychowania fizycznego w specjalistyczną rehabilitację. O ich umiejętnościach i zaangażowaniu najlepiej świadczą osiągnięcia sportowe uczniów. Wielokrotnie zdobywali mistrzostwo i Puchar Polski w koszykówce na wózkach oraz w siatkówce na siedząco. W bieżącym roku prowadzony będzie nabór na następujące kierunki kształcenia: elektryk oraz monter elektronik w ramach 3-letniej Zasadniczej Szkoły Zawodowej, technik elektronik - 3-letnie technikum dla absolwentów ZSZ. W ramach 2-letniej ZSZ zawód blacharz i sprzątacznik budynków, oraz liceum o profilu ogólnym i policealne studium zawodowe: technik informatyk i technik elektronik. Prowadzone będzie również szkolenie komputerowe dla osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności. Mocną stroną Ośrodka jest bogato wyposażone zaplecze warsztatowe, gdzie zajęcia prowadzą doskonali praktycy, potrafiący przekazać własne duże umiejętności uczniom.

Szczegółowych informacji o warunkach naboru można zasięgnąć pod numerami tel: 847-30-95, 847-20-95, oraz na stronie internetowej www.sosw.poznan.pl. J.W.

Na początku 2004 roku członek Lubońskiego Stowarzyszenia Historycznego, Romuald Komischke (od kwietnia 2003 r także członek zarządu LSH) przekazał placówce naukowej do wstępnej ekspertyzy znaleziony na polach, w okolicy Lubonia przedmiot, który jak sądził może okazać się ciekawym z historycznego punktu widzenia. Na wstępną ekspertyzę przyszło nam czekać do początku marca, ale jej treść potwierdziła wcześniejsze przypuszczenia i wzbudziła niemało emocji. Wykonana z brązu figurka, przedstawiająca Chrystusa (prezentowana na zdjęciu), pochodzi z okresu romańskiego i datowana jest na koniec XI lub początek XII wieku. Okres przedromański i romański w Polsce to czas niezwykle burzliwy, związany z przyjęciem chrześcijaństwa, tworzeniem się naszej państwowości i hierarchii kościelnej. Niestety, niewiele zabytków z tego okresu przetrwało do czasów obecnych. „Nasza” figurka posiada wiele cech wspólnych z brązowymi krucyfikami, zaliczanymi do wyrobów z terenów nadmozańskich (datowanych na I połowę XII w.), znajdującymi się w zbiorach Europy zachodniej. Sposób wykonania figurki może świadczyć, że jest ona naśladownictwem pierwowzoru, pochodzącego z zachodnioeuropejskiego obszaru. Figurka pierwotnie była przymocowana do drewnianego krzyża. Świadczy o tym zachowany otwór do mocowania, pod stopami Chrystusa. Jedną z hipotez zakłada, że krucyfik mógł stanowić uzupełnienie przenośnego ołtarza, który służył do odprawiania mszy świętej księżom podróżującym. Zatem krucyfik mógł stanowić wyposażenie duchownego prowadzącego posługę duszpasterską w okolicach Poznania w pierwszej połowie XII wieku! Są to pierwsze „gorące” wnioski, dotyczące tej niezwykle ciekawej sprawy. Z pewnością



Romuald Komischke

LUBOŃSKI



KRUCYFIKS

dalsze badania „lubońskiego krucyfiku” pozwolą odkryć kolejne frapujące zagadki naszej historii. Lubońskie Stowarzyszenie Historyczne przekazało swoje cenne znalezisko Muzeum Archidiecezjalnemu w Poznaniu, na Ostrowie Tumskim. Ksiądz kanonik Marian Lewandowski-dyrektor muzeum, który sprawuje pieczę nad dalszymi badaniami - udostępnił nam informacje o wstępnym datowaniu znaleziska. Przekazał nam jeszcze jedną ciekawą i sympatyczną informację, dotyczącą omawianej sprawy. Obecnie „luboński krucyfik” jest najstarszym zabytkiem w poznańskim Muzeum Archidiecezjalnym. Figurka została znaleziona na terenach ornych w okolicach Lubonia i jest znaleziskiem wtórnym (tzn. bez kontekstu archeologicznego). Stan zachowania znaleziska świadczy o długotrwałym, szkodliwym działaniu warunków atmosferycznych oraz związków chemicznych. Można zaryzykować twierdzenie, że została odnaleziona i uratowana w ostatniej chwili! Za kilka lat w wyniku intensywnego nawożenia gruntów rolnych identyfikacja mogłaby być niemożliwa. Przepadłby bezpowrotnie bezcenny zabytek-świadek naszych dziejów.

Zbyszko Janiszewski LSH
(Foto.autor)

Hrabia August Cieszkowski nabył folwark Żabikowo pod koniec roku 1866, rok później zaoferował ten majątek przyszłej polskiej szkole rolniczej, gwarantując dzierżawę folwarku na 12 lat oraz kwotę 6000 talarów na potrzebne remonty i adaptacje, pod warunkiem, że szkoła nosić będzie imię jego przedwcześnie zmarłej żony-Haliny. W czerwcu 1868 roku listownie wyrażono zgodę na warunki hrabiego i polska szkoła rolnicza im. Haliny w Żabikowie powstała. Placówka ta, będąca praktycznie rzecz biorąc pierwszą



*W izbie historycznej SP 2
(foto. Z. Janiszewski)*

STOWARZYSZENIE HISTORYCZNE PODAROWAŁO SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 2 W LUBONIU KARTUSZ AUGUSTA CIESZKOWSKIEGO

w Wielkopolsce wyższą szkołą rolniczą, przetrwała do czerwca 1876 r. Jej istnienie było wydarzeniem dziejowym ważnym dla Wielkopolski i dla historii naszego miasta. Ponad stuletnie zabudowania folwarczne z czasów Cieszkowskiego stoją do dziś w Luboniu, między ul. Puszkina a Niepodległości, inne zostały rozebrane w niedawnej przeszłości, z powodu złego stanu technicznego. W 1997r. w czasie rozbiórki wielkiej stodoły, znajdującej się na terenie zajmowanym przez „KOM-LUB” odkuto ze ściany kamienny kartusz herbowy, ozdobiony literami A.C. i datą 1880. (Data wyryta w kamieniu to rok wybudowania stodoły i świadec-

two inwestycji hrabiego w folwark żabikowski.) Piaskowcowy kartusz hrabiego Cieszkowskiego udało się na szczęście zdjąć bez większych uszkodzeń. Pracownicy wykonujący to zadanie mocno się zawiedli, ponieważ sądzili, że pod kartuszem znajdują kosztowności- tzw. ofiarę zakładzinową, często wmurowywaną w dawnych czasach w budynkach po to, by zapewnić im szczęśliwy los. Pewnie z powodu tych zawiedzionych nadziei kamień porzucono gdzieś w magazynie. Po pewnym czasie od rozbiórki budynku przypomniał sobie o kartuszu Ryszard Jaruskiewicz- z zamiłowania badacz dziejów Lubonia i okolic, założyciel Lubońskiego Stowarzy-

szczenia Historycznego. Zdawał on sobie sprawę z wartości historycznej tej pamiątki i dołożył wszelkich starań, by kartusz odnaleźć. W ten sposób kamienny herbznak własności Augusta hrabiego Cieszkowskiego trafił do siedziby Lubońskiego Stowarzyszenia Historycznego i tu czekał aż znajdzie się dla niego godne miejsce. Nie ma dziś w Luboniu godniejszego miejsca na pamiątkę po Augustcie Cieszkowskim niż szkoła, nosząca jego imię. Dlatego w 2004r. Zarząd Lubońskiego Stowarzyszenia Historycznego podjął decyzję o przekazaniu hrabiowskiego kartusza w ręce uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 w Luboniu im. Augusta Hrabiego Cieszkowskiego, którzy chcą być spadkobiercami szczytnych idei swojego patrona. Uroczyste przekazanie pamiątki na ręce pani Dyrektor Teresy Zygmantowskiej odbyło się 19 marca br. w obecności całej społeczności szkolnej, w czasie Dnia Patrona. Dar przekazywali członkowie LSH: Bogdan Leonarczyk, Zbyszko Janiszewski, Romuald Komischke, Romuald Przybylak oraz pisząca te słowa

Izabella Szczepaniak

KOMUNIKAT LUBOŃSKIEGO STOWARZYSZENIA HISTORYCZNEGO

29 stycznia 2004 roku L.S.H. zostało wpisane do Krajowego Rejestru Sądowego. Na posiedzeniu zarządu L.S.H. w dniu 27 lutego 2004r. postanowiono:

1. Anulować wszystkie legitymacje członkowskie wydane w latach 1997-2003
2. Anulować wszystkie pieczęcie nagłówkowe i imienne wydane w latach 1997-2003
3. Podać ten fakt do publicznej wiadomości. **Zarząd L.S.H.**

„LUBOŃSKIE IMPRESJE”

Ponad 70 prac wpłynęło na konkurs plastyczny pod hasłem „Lubońskie impresje” zorganizowany z okazji 50-lecia miasta przez Szkołę Podstawową nr 1 w Luboniu. Konkurs adresowany był do uczniów szkół podstawowych i gimnazjów a jego celem było pogłębienie wiedzy o rodzinnym mieście, promocja wartości historycznych i kulturowych oraz pobudzanie wrażliwości na otaczające piękno. 15 marca br. prace młodzieży „w pocie czoła” oceniała bezstronna, bo nie związana z żadną ze szkół komisja, w składzie: Ewa Szymańska-Świerkiel, Regina Górnaczyk, Ryszard Olszewski i Eugeniusz Kowalski. Było w czym wybierać i dlatego z trudem wyłoniono zwycięzców. Wśród gimnazjalistów najlepiej wypadli uczniowie Gimnazjum nr 1 (Piotr Karasiński-I miejsce, Agnieszka Glinka-II miejsce,



Komisja przy pracy

Joanna Magner-III miejsce). Spośród uczniów szkół podstawowych I miejsce zdobyła praca Moniki Kabańskiej z SP 2, II miejsce-praca Macieja Madury z SP 2, III-praca Artura Wieczorka z SP 1, a wyróżnienie- praca Anny Flegmańskiej z SP 2. (Za naszym pośrednictwem organizatorzy gratulują zwycięzcom

i wszystkim uczestnikom konkursu a nauczycielom dziękują za zachęcenie uczniów do tak licznego udziału w konkursie.) Nagrodzone prace zostaną wystawione 19 czerwca br. w czasie Dni Lubonia na stadionie LKS. Wszyscy laureaci otrzymają tego dnia nagrody i dyplomy z rąk Burmistrza Miasta. I.S.

Dawno, dawno temu, gdzieś około roku 1990 kiedy w sławnym grodzie Luboń nikomu się jeszcze nie śniło o podróżowaniu z jednego końca miasta na drugi, ktoś wpadł na pomysł, aby powołać do życia straszłą bestię- komunikację miejską! I wtedy przyszedł na świat okropny smok, zwany „Translubem” który grasuje w Luboniu od 1991r. bez sensu wozi ludzi po mieście, żłapie drogi olej napędowy, hałasuje, prycha spalinami i każdego roku żarłocznie domaga się za to daniny pieniężnej! To straszne smoczysko spędza sen z powiek sporej grupie naszych praworządnych radnych spod znaku „Forum Obywatelskiego”, bo w żaden sposób nie daje się złapać w zastawiane pułapki. Owi radni zwarli więc szeregi i do ataku na smoka „Transluba” wypchnęli najdzielniejszego- rycerza Rafała. Ten ostro ruszył do boju. Kłutł smoka ironią, ciął mieczem zjadliwych pytań gdzie się dało, aby trafić w czułe miejsce, ale nie przebił stalowego pancerza. Smok

zionać ogniem spalił oręż dzielnego rycerza na proch i zabierając daninę corocznej dotacji odleciał...

BAJKA O STRASZNYM SMOKU „TRANSLUBIE” I DZIELNYM RYCERZU RAFALE ...

Ta bajka to nie fantazja, lecz ubarwiony nieco obrazek z marcowej sesji Rady Miasta Luboń (4.03.2004), podczas której Rada podejmowała uchwałę w sprawie opłat za korzystanie ze środków komunikacji miejskiej. Postronny obserwator mógł odnieść wrażenie, że: po pierwsze- komunikacja miejska jest dla Lubonia prawdziwym „dopustem bożym”, po drugie-autobusy powinny wozić ludzi za darmo i jeszcze na tym zarabiać, a po trzecie- dyrektor przedsiębiorstwa -p. Czesław Lepiesza powinien pracować spo-

łecznie! Takich cudów nie ma w żadnym kraju! Utrzymywanie komunikacji miejskiej wszędzie jest deficytowe! (Stałe kursy prawie pustych autobusów są kosztowne!) Sprawą wyboru jest, w jaki sposób pokrywa się ten deficyt. Jedni dla utrzymania komunikacji wybierają zwiększenie dotacji z budżetu, inni wołają w tym samym celu podnosić ceny za bilety. Dla nas, mieszkańców ważne jest to, że mamy własną, przyjazną pasażerom komunikację miejską. (Nie dajmy sobie wmawiać, że taniej byłoby oddać przewozy w Luboniu poznańskiemu MPK. Wtedy na pewno zlikwidowano by nierentowne odcinki linii komunikacyjnych i ograniczono częstotliwość kursowania autobusów!) Ceny biletów jednorazowych, po zażartej dyskusji, wzrosły w tym roku o 10 groszy a biletów miesięcznych o 3 złote. To jest nasz „podatek” od luksusu posiadania komunikacji miejskiej, zawsze jednak można ją zlikwidować, albo...zabić!

T.Kujawa

1928(wrzesień/październik) Powstaje Ochotnicza Straż Pożarna w Luboniu, liczy 34 członków (i 20 wspierających), prezesem zostaje- Kazimierz Kotecki, naczelnikiem- Ksawery Lemke, jego zastępcą- Czesław Ratajczak, sekretarzem-Franciszek Nawrocki, skarbnikiem- Jan Katafiasz. Sprzęt gaśniczy- sikawka konna.

1929 Społeczeństwo funduje OSP sztandar ze świętym Florianem. (Naczelnik Ksawery Lemke przechował go przez okupację w piecu chlebowym. Odnowiono go w 1958 r.)

1931 OSP ma 52 członków, sprzęt przeciwpożarowy i sikawka konna przechowywane są w Żabikowie, przy ul. Długiej (u pani Tyszkowskiej).

1939 Podjęto budowę strażnicy, na boisku sportowym w Żabikowie. Zbudowano drewnianą wspinalię, wylano fundamenty pod dwa garaże i zaplecze, zgromadzono materiał na budowę.(Cegły okupanci wywieźli, wspinalię zniszczono spychaczem dopiero w 1947r.)

1945 Reaktywacja OSP. Prezesem zostaje Ignacy Kaczmarek. Członkowie kompletnie zdewastowani i rozkradziony sprzęt gaśniczy, który znów jest przechowywany u pani Tyszkowskiej, w Żabikowie. Na wyposażenie

OSP trafia poniemiecka motopompa marki „Koebe” z konną przyczepą dwukołową, gaśnice, drabiny i kilka metrów węży. OSP przenosi sprzęt do garażu w cegielni Fechnera,(pomieszczenie przy ul. Długiej jest w złym stanie.) Alarm ogłaszają trębacz lub ręczna syrena. Konie zaprzęgowe dostarczają wyznaczeni przez gminę gospodarze.

1948 Podjęto starania o nową lokalizację dla strażnicy OSP. Uzyskano działkę o pow.1/4 ha z majątku właściciela cegielni Fechnera. Teren obsadzono drzewkami.

1949 Władze Żabikowa wskazały nową lokalizację dla remizy (przy ul. Żabikowskiej 36). Członkowie OSP przystąpili do pracy. Zatwierdzono projekt. Zwieziono materiał budowlany (cegły pochodziły z fundamentów baraków obozu żabikowskiego). Rozpoczęto budowę garażu.

1951 Ukończono budowę pierwszego własnego garażu i przeniesiono do niego sprzęt gaśniczy z cegielni. Zainstalowano elektryczną syrenę alarmową i zrezygnowano z trębaczy.

1953 OSP otrzymała (z pomocą władz gminy) pierwszy wóz bojowy- ciężarowy samochód marki „Latil”(z demobilu). Po wymianie silnika i przy-

stosowaniu do przewozu załogi służył do 1955r.

1955 Powiatowy Komendant Straży Pożarnych przydzielił OSP samochód pożarniczy „Star 20” z autopompą o wydajności 1600 l/min.

1956 Dobudowano świetlicę do istniejącego garażu.

1963 W budynku OSP zainstalowano centralne ogrzewanie.

1966 Uzyskano samochód gaśniczy ze zbiornikiem wodnym o pojemności 2000 l.

1969-72 11 maja 1969r. zmarł prezes Ignacy Kaczmarek, który sprawował swoją funkcję przez 25 lat. 13 maja 1969r. nowym prezesem wybrano Zenona Twardowskiego. Powołano komitet budowy nowej strażnicy.(W Luboniu mieściła się siedziba Powiatowej Komendy Straży Pożarnej) Jako lokalizację wskazano teren targowiska przy ul. Sobieskiego, ostatecznie planów nie zrealizowano.

1982 Otrzymano wóz gaśniczy GBA 2,5/16, stary samochód przekazano OSP w Radzewicach.

1984 Budynek OSP rozbudowano o kolejny garaż i pomieszczenie warsztatowe.

1985 Jednostka otrzymała drugi wóz bojowy, typu ciężkiego- „GCBA

BEZPŁATNE ZDJĘCIA DO PRAWA JAZDY W STAROSTWIE

Wszyscy mieszkańcy powiatu poznańskiego, którzy właśnie ubiegają się o nowe prawo jazdy, lub wymieniają stary dokument na nowy, mogą do końca br. roku korzystać w Starostwie Powiatowym z bezpłatnie wykonywanych zdjęć. Starostwo Poznańskie jako jedno z ośmiu w całym kraju, zostało objęte pilotażowym programem Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych, w ramach którego klienci Wydziału Komunikacji otrzymują bezpłatne zdjęcia legitymacyjne, wykonywane na miejscu, aparatem cyfrowym, połączonym z centralnym systemem praw jazdy. (Osoba fotografowana ma możliwość wyboru najlepszego ujęcia.) Teraz, by uzyskać prawo jazdy, wystarczy przyjechać do Starostwa (w Poznaniu przy ul. Jackowskiego), w Wydziale Komunikacji złożyć odpowiednio wypełniony wniosek i wnieść opłatę za wydanie dokumentu. Oszczędzamy przy tym czas i pieniądze. **Opracowano na podstawie informacji Małgorzaty Kaniewskiej- Dyrektora Wydziału Komunikacji i Transportu Starostwa Powiatowego w Poznaniu**

Po dwóch zaledwie latach okazało się, że nie powiodła się szybka prywatyzacja (przeprowadzona w lipcu 2002r.) zadłużającego się systematycznie Wielospecjalistycznego Szpitala w Puszczykowie, przeciwko której swego czasu zdecydowanie opowiadała się Rada Miasta Luboń. Zarządcy szpitala, na czele z prezesem Markiem Nowakowskim (w poprzedniej kadencji Przewodniczącym Rady Powiatu) nie wywiązali się w tym czasie z wynikających z umowy zobowiązań spłaty długów (zdaniem Starosty Poznańskiego Jana Grabkowskiego wręcz uchylali się od

SZPITAL W PUSZCZYKOWIE ZNÓW W RĘKACH POWIATU POZNAŃSKIEGO

nich). Dlatego 20 lutego br. o godz. 8.00 na teren szpitala w Puszczykowie wkroczył likwidator, który w obecności Starosty wręczył Zarządowi Sp. z o. o. „Zespół Klinik Specjalistycznych Szpital w Puszczykowie” wypowiedzenie umowy świadczeń zdrowotnych i dzierżawy mienia szpitala ze skutkiem natychmiastowym. Teraz szpital w Puszczykowie zarządzany jest przez specjalnie w tym celu powołaną spółkę ze stuprocentowym udziałem powiatu poznańskiego, pod nazwą „Szpital Puszczykowo”. Co się stanie ze zwielokrotnionymi długami szpitala? A raczej- kto je zapłaci? Łatwo się domyślić! **Kaz**

Jelcz 6/32".

1986 Powołano społeczny komitet rozbudowy strażnicy OSP przy ul. Żabikowskiej 38 (przewodniczy mu naczelnik UM Kazimierz Świdorski.)

1987 Przystąpiono do rozbudowy remizy OSP (pieniądze pochodzą ze sprzedaży „cegiełek”, z Urzędu Miasta, ze środków PZU oraz Wojewódzkiej i Rejonowej Komendy Straży Pożarnej.)

1991 Holendrzy przekazują OSP sprawny samochód gaśniczy GBA/16 marki „Daf”.

1997 Jednostkę włączono do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego.

2000 Jednostkę wyposażono w sprzęt specjalistyczny, odpowiadający zwiększonym wymogom. Zakupiono: przywoływacze osobiste, agregat prądowórczy, dwie motopompy pływakające typu „Niagara”(jedną z nich z funduszy Wielkopolskiego Parku Narodowego), pompę „Grundfos”, nosze, pilarkę do drewna. Komenda Miejska PSP podarowała jednostce: pompę hydrauliczną „Lukas”, nożyce, rozpieracz kolumnowy.

2001 Zakupiono nowy samochód gaśniczy (ze środków miasta Luboń i Zarządu Głównego OSP RP). Holenderski „Daf” nicodpłatnie przekaza-

no OSP w Kamieńcu (woj. Świętokrzyskie) jako pomoc powodzią. Uzupełniono sprzęt ratowniczy. Zakupiono: piłę do stali i betonu, mini nożyce do pedałów, wywierzacz do drzwi, aparat FENZY wraz z zestawem ewakuacyjnym.

2002 Wyremontowano ciężki wóz gaśniczy, dostosowując go do obecnych potrzeb OSP (pieniądze wyłożył samorząd luboński i Zarząd OSP RP.) Zakupiono sprzęt: nosze (typu deska ortopedyczna), pompa „Grundfos”, szyny Kramera, zestaw PSP R1 wraz z butlą tlenową.

2003 Zakupiono wentylator oddychający, oraz nożyce „Holmatro”. OSP ma 24 członków czynnych, prezesem jest Zenon Twardowski (pełni funkcję już 34 lata!), naczelnikiem jest Andrzej Drzewiecki, jego zastępcą- Czesław Deska, skarbnikiem- Marek Maciejewski, sekretarzem- Roman Sobociński, gospodarzem -Grzegorz Deska.

Opracowano na podstawie informacji Prezesa OSP Luboń Zenona Twardowskiego

Kobieta- kobietom przygotowała tę przemiłą niespodziankę! Tak w jednym zdaniu można podsumować niezwykle udaną imprezę, która odbyła się 8 marca br. w lubońskiej Bibliotece Miejskiej. Dyrektor Elżbieta Stefaniak zorgani-

zowała swoim stałym bywalczyńcom (i towarzyszącym im bywalcom) koncert trzech tenorów w osobach: Daniela Drażyńskiego (solisty Opery na Zamku w Szczecinie), Mateusza Stróżyńskiego (solisty Teatru Muzycznego w Gli-

wicach) i Eugeniusza Zdańskiego (profesora Szkoły Muzycznej w Poznaniu). Jak przystało na Dzień Kobiet-panowie artyści śpiewali o kobietach i o miłości, a uszczęśliwione słuchaczki wtórowały im w bardziej znanych częściach utworów. Każda pani obecna na koncercie otrzymała w stosownym momencie z rąk (a właściwie z kosza) p. dyrektor Elżbiety Stefaniak symboliczny, wiosenny kwiatek. Ten gest sympatii i piękna muzyka głęboko zapadnie wszystkim „Ewom” w serca. Szkoda, że żaden z naszych samorządowców nie wpadł na pomysł, by przyłączyć się do muzycznych życzeń (nawet bez kwiatów, ale z „dobrym słowem” dla mieszkanki Lubonia i pracownicy Biblioteki Miejskiej)! Ale pewnie wymagam zbyt wiele...I. Szczepaniak

MUZYCZNE KWIATKI DLA EWY KONCERT TRZECH TENORÓW



Kradzież

8.02. Ul. Rivoliego. Wieczorem dwaj 20-letni mieszkańcy Świerczewa kradli z wiaduktu nad autostradą barierki aluminiowe. Na gorącym uczynku zatrzymał ich patrol lubońskiej policji. Straty-649 zł.

12/13.02. Ul. Armii Poznań. Z terenu „Autoziemu” skradziono elementy metalowe i części samochodowe wartości 15 tys. zł.

Kradzież samochodów

3.02. Ul. Żabikowska. Z niestrzeżonego parkingu przy centrum handlowym skradziono dostawczego „Mercedesa” z towarem, straty- 30.000. zł.

15/16. 02 Ul. Żabikowska. Sprzed sklepu skradziono dostawczego „Mercedesa” z ładunkiem sztucznych kwiatów, łącznej wartości 26.500 tys. zł.

23/24.02. Ul. Powstańców Wielkopolskich. Sprzed posesji w nocy skradziono Renault Megane wartości 50 tys. zł.

25/26.02. Ul. Kurowskiego. Z parkingu niestrzeżonego skradziono Citroena C-3 wartości 37 tys. zł.

27/28.02. Ul. Grzybowa i Nowiny. W nocy skradziono samochody : Renault Laguna (straty-61 tys. zł), Toyota Yaris (straty-35 tys. zł), Skoda Fabia (straty-32 tys. zł).

Rozboje i czynne napaści

1.02. Ul. Tomiaka. Ok. godz. 22.30 młody mieszkaniec Lubonia (21 lat) został napadnięty i pobity tuż przed własnym domem przez dwóch nieznanymi męż-

czyn. Sprawców nie ustalono.

5.02. Ul. Osiedlowa. Dwaj nieznanymi mężczyźni w biały dzień (o godz. 13.20) napadli na

12- latka, który wysiadł z autobusu. Zastraszili go, odebrali pieniądze i telefon komórkowy. Straty-923 zł.

12.02. Ul. Kollątaja. Dwaj nieznanymi sprawcy ok. godz. 16.20 zastraszili ucznia Gimnazjum nr 2. Zabrali mu telefon komórkowy wartości 120 zł.

13.02. Ul. Westerplatte. Dwaj młodzi, nieznanymi sprawcy napadli na nieletniego i odebrali mu telefon komórkowy wartości 300 zł.

24.02. Ul. Puszkińska. Dwaj nieznanymi sprawcy ok. g. 18.25 zastraszili nieletniego i odebrali mu telefon komórkowy „Motorola” wartości 400 zł.

Włamania do samochodów

2/3.02. Ul. Piotra Skargi. Uszkodzono zamek w Peugeotie i skradziono drobne pieniądze w kwocie 100 zł.

9/10.02. Ul. Kościuszki. Z samochodu Fiat Seicento skradziono koło zapasowe. Straty-300 zł.

15/16.02. Ul. Dąbrowskiego. Z Fiata Ducato skradziono dokumenty, telefon komórkowy i pieniądze. Straty-800 zł.

24/25.02. Ul. Sikorskiego. Z Fiata Seicento skradziono koło zapasowe, lusterko oraz paliwo. Straty-900 zł.

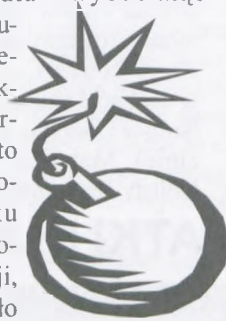
Włamania i usiłowania włamań do pomieszczeń

7.02. Ul. Niezłomnych. W nocy włamano się do trzech mieszkań, z dwóch skradziono telefony komórkowe, ze-

Wraz z nasilającymi się na atakami terrorystycznymi na świecie, w Polsce pojawiło się niebezpieczne zjawisko- „niewinne” naśladownictwo- swego rodzaju „moda na zastraszanie”. Zjawisko to występuje często wśród naszej młodzieży, która prawdziwe ataki terrorystyczne zna (na szczęście) wyłącznie z telewizji. Jeśli się chce w Polsce obejrzeć „na żywo” akcję antyterrorystyczną, trzeba udawać, że się podłożyło bombę i... młodzież bawi się w ten sposób! W Luboniu. 24 lutego br., w Gimnazjum nr 2, młodzi dowcipnicy urządzili ostre ćwiczenia wszystkim służbom, przewidzianym do reagowania w razie zagrożenia atakiem terrorystów. W tym dniu w szkole prócz zwykłych, przewidzianych planem lekcji, odbywał się także powiatowy konkurs ekologiczny. Rano, na drzwiach toalety nauczyciel-

skiej na pierwszym piętrze, ktoś powiesił odręcznie napisany list, zawiadamiający o podłożeniu bomby. Miała wybuchnąć o godz. 10.30. Autor listu ostrzegął, by nie lekceważyć informacji tak, jak to zrobiono na początku roku szkolnego w podobnej sytuacji, kiedy skończyło się „tylko” na przeszukaniu budynku, bez ewakuacji klas. Kartkę z ostrzeżeniem znaleźli nauczyciele o godz. 9.15. Ponieważ groźba była bardzo realna, podjęto wszystkie przewidziane procedurą działania, na czele z ewakuacją. Na miejsce zdarzenia wezwano policję, straż pożarną, pogotowie ratunkowe, straż miejską, pogotowie gazowe, oddziały pre-

wencji z Poznania, ekipę z psami do wykrywania ładunków wybuchowych. Specjalistyczne, pełne sprzętu samochody, kolorowe kombinezony poszczególnych ekip, hełmy i skupione twarze ludzi wchodzących do budynku,

**ZABAWA W**

dreszcz prawdziwej emocji-to wszystko zobaczyli na własne oczy (nie w telewizji), i tego wszystkiego doświadczyli gimnazjaliści, stojący ze swoimi opiekunami w bezpiecznej odległości od zagrożonej wybuchem szkoły. Zapewne ku ich żalowi dyrekcja postanowiła zwolnić wszystkich do domu i „odrabiać” zajęcia w dniu następnym (w sobotę). Jednak po skrupulatnym sprawdzeniu budynku i wykluczeniu zagrożenia bombowego, postano-



garki i biżuterię (straty 5200 i 2000 zł) z trzeciego nic nie zginęło. **14.02. Ul. Paderewskiego.** Z garażu skradziono samochód Citroen C-5 wartości 80 tys. zł. **16-20.02 Ul. Sikorskiego.** Z piwnicy skradziono rower górski, narty i 8 rolek papieru toaletowego. Straty łączne-2500 zł. **25/26. 02. Ul. 1-go Maja.** Ze sklepu spożywczego skradziono papierosy, alkohol i karty telefoniczne. Straty łączne 2 tys. zł. Tej samej nocy włamano się do sklepu instalacyjnego. Straty -500 zł.

Uszkodzenie mienia

5.02. Ul. 1-go Maja. 22-letni chuligan kopnięciami zbił reflektor i uszkodził karoserię Fiata Ducato, straty-1000 zł.(Sprawcę ustalono). **10.02.Ul. Kollątaja.** Urwano lusterko boczne z samochodu na parkingu przy Gimnazjum nr 2, straty-435 zł. **26.02. Ul. Sikorskiego.** Uszkodzono Fiata Cinquecento, straty-1000 zł. **29.02.** Patrol zatrzymał (o g. 0.30) podczas próby włamania do Fiata 126P 29-letniego mieszkańca Komornik, który już zdążył wybić trójkątną szybę i uszkodzić zamki w samochodzie

Zatrzymanie na gorącym uczynku

5.02. Ul. Żabikowska. Godz. 2.40 -zatrzymano 40-letniego mieszkańca Lubonia, kierującego w stanie nietrzeźwym (1,3‰ alkoholu) samochodem Renault Laguna. **10.02. Ul. Armii Poznań.** Zatrzymano nietrzeźwego kierowcę, 39-letniego mieszkańca Lubonia, (2,7 alkoholu). **17.02. Ul. Fabryczna.** Godz. 1.00-za-

trzymano nietrzeźwego kierowcę, 38-letniego mieszkańca Lubonia (0,85‰ alkoholu). **25.02. Ul. Dąbrowskiego.** Godz. 17.00- zatrzymano nietrzeźwego kierowcę, 35-letniego mieszkańca Lubonia (1,1‰ alkoholu), kierującego Mercedesem.

Wypadki nadzwyczajne

5.02. Ul. Wojska Polskiego. Wybuch gazu. W domu jednorodzinnym ułatniał się gaz propan-butan z reduktora kuchenki, doszło do wybuchu, w czasie którego naruszona została konstrukcja budynku a przebywający w domu właściciel odniósł śmiertelne obrażenia (zmarł po przewiezieniu do szpitala). **14.02. Ul. Armii Poznań. Nagły zgon.** 28-letni muzyk, mieszkaniec Lubonia, zmarł nagle podczas zawieszania iluminacji przed zabawą karnawałową. Mężczyzna miał wcześniej problemy z nadciśnieniem.

Groźby karalne.

24.02. Ostrzeżenie o podłożeniu bomby w Gimnazjum nr 2. O godz. 9.15 znaleziono w szkole, na drzwiach toalety nauczycielskiej, kartkę z zawiadomieniem o podłożeniu bomby. Dyrekcja zarządziła ewakuację uczniów i nauczycieli. Sprowadzono służby zajmujące się przeciwdziałaniem atakom terrorystycznym. Ładunków nie znaleziono. Akcja kosztowała 10 tys. zł. Śledztwo w sprawie trwa.

wiono przeprowadzić konkurs powiatowy, zwłaszcza, że już przyjechali do Lubonia przedstawiciele gimnazjów z całego Powiatu Poznańskiego! -... „Teoretycznie wszyscy wiedzieliśmy, że bomby nie będzie ale... w takich

Trzy razy udało mu się ustalić sprawców, a raz skonstruowana domowym sposobem bomba wybuchła. Teraz zapowiada rygorystyczne śledztwo w sprawie. Podrzucony w Gimnazjum nr 2 list-ostrzeżenie został zabezpieczony jako dowód. Zdjęto z niego odciski palców. Charakter pisma zbada policyjny grafolog i na

tej podstawie sporządzony zostanie portret psychologiczny sprawcy, który, jak nieoficjalnie się mówi, wcale nie musi być płci męskiej! Zabezpieczono ślady linii papilarnych na drzwiach nauczycielskiej toalety. Działaniami śledczymi objęci zostaną wszyscy lubońscy uczniowie w określonej grupie wiekowej, ponieważ nie można wykluczyć „przysługi koleżeńskej” w napisaniu listu. Sprawdzanie szkół rozpocznie się w momencie otrzymania przez

policię wyników badań. Według Henryka Zaparta istnieje duża szansa ustalenia sprawcy! Koszt każdej akcji, wymuszonej głupim dowcipem, to nie mniej niż 10 tysięcy złotych, wyrzucone „w błoto”! A zmarnowana praca specjalistycznych służb? Lepiej nie myśleć, co by było, gdyby w tym samym czasie doszło do rzeczywistego zagrożenia! Mamy nadzieję, że przewidywania się potwierdzą i skończy się w Luboniu moda na „niewinny terrorizm”. Co z tego, że bomby nie było? Był autentyczny strach dyrekcji i nauczycieli o życie i zdrowie młodzieży, powierzonej ich opiece! Z takimi „niewinnymi” zabawami trzeba bezwzględnie walczyć i surowo karać sprawców. Dlaczego? Ponieważ bezkarni mogą zacząć bawić się w terrorizm „na serio” a wtedy poleje się prawdziwa krew. **Kaz.**

TERRORYSTÓW

sytuacjach nie wolno ryzykować!”...- Powiedział nam podinspektor Henryk Zapart- komendant Komisariatu Policji w Luboniu. Stąd szeroko zakrojone działania, takie same, jakie przewidziane są w razie ataku terrorystycznego. Bo w rozumieniu obowiązującego w Polsce prawa ostrzeżenie o bombie jest nie tylko groźbą karną, ale również aktem terroru! Komendant H. Zapart ma w swoim doświadczeniu zawodowym podobne przypadki.

POTOMKOWIE HAKATYSTÓW DOMAGAJĄ SIĘ ZWROTU „SWOJEGO” MAJĄTKU

Miasteczko Żabikowo - dziś część miasta Luboń - zbudowane zostało na początku XX wieku (w istniejącym kształcie) dla kolonistów niemieckich, którzy zostali sprowadzeni z terenu rdzennego państwa pruskiego po to, by tę polską ziemię zniemczyć i wynarodowić. Procederem kolonizacji ziem polskich pod zaborem pruskim zajmowała się osławiona „HAKATA” i Pruska Komisja Kolonizacyjna, (wspierane finansowo przez państwo pruskie). W koloniach osadzano wyłącznie osoby pochodzenia niemieckiego i koniecznie wyznania ewangelickiego, ponieważ wyznanie katolickie uważane było przez prusaków za narodowe- polskie. W ramach działań Komisji Kolonizacyjnej w Żabikowie zbudowano wzorcowe centrum gminy ewangelickiej, ze zbozem (dziś kościół katolicki p.w. św. Barbary), szkołą (dziś SP1) i szpitalem, prowadzonym przez diakoniski (dziś frontowy budynek klasztoru Sióstr Służebniczek). W ostatnich miesiącach I wojny światowej Wielkopolanie odważnie chwycili za broń i odzyskali niepodległość po latach zaborów (27 grudnia 1918r.). Najzagorzalszych hakatystów wypędzono, pozwalając im odsprzedać majątek Polakom. Mienie gmin ewangelickich przejmowano bez odszkodowań, w ramach rekompensaty za ponad setkę lat pozbawienia wolności. Odrodzone państwo polskie niestety nie

dokonało wtedy zmian formalnych w istniejących księgach wieczystych, chociaż od 1920 r. (z przerwą na okupację hitlerowską) majątek ewangelickiej gminy w Żabikowie był użytkowany na polskie cele społeczne, oświatowe i kultowe. Wpisów, dotyczących budynku szkoły, dokonano w księgach wieczystych dopiero w 1962 roku. Teraz, po 84 latach od chwili, kiedy hakatysci opuścili Żabikowo, w Lubońni pojawili się ich...prawni spadkobiercy(!), którzy domagają się od naszego samorządu zwrotu budynku Szkoły Podstawowej nr 1, wraz z należącymi do niej gruntami! Ten majątek obejmuje ponad 1,5 ha gruntu, oraz rozbudowany i wyremontowany budynek szkolny z przyległościami. Gmina ewangelicko-augsburska, powołująca się na swoje prawo do mienia „stworzonego” przez „HAKATE” wytoczyła miastu Luboń sprawę sądową. Burmistrz Lubonia stawał w marcu przed sądem rozjemczym w Warszawie. Jeśli miasto Luboń przegra sprawę i sędziowie przyznają gminie ewangelicko-augsburskiej prawo do spadku po hakatystach, będziemy musieli albo zwrócić majątek „w naturze”, albo zapłacić jego równowartość! Znane przysłowie mówi, że ... „historia kołem się toczy”, ale na to, by hakatysci wrócili do Żabikowa nie można wyrazić zgody! Podobnie, jak na wypłatę rekompensaty dla ich po-



**Dyrektor Zbigniew Jankowski
będzie musiał
zmienić wyznanie?**

tomków! Nie o to przecież walczyli w powstaniu nasi dziadowie! Jako historyk z wykształcenia przypominam tym, którzy może nie pamiętają: w 1918 roku, w chwili wybuchu powstania wielkopolskiego odradzające się państwo polskie zrezygnowało z Wielkopolski! Gdyby nie zwycięskie powstanie byłibyśmy częścią Niemiec! Nasi dziadowie chcieli(!) powrotu do Polski. Prawo międzynarodowe sankcjonowało repolonizację odradzającego się po latach zaborów kraju. W okresie po I wojnie światowej nie było u nas represjonowania Niemców, nawet tzw. „polakożerców”! Zatem obecne roszczenia gminy ewangelicko-augsburskiej, nawet, jeśli przyznaje się do bliskiego pokrewieństwa z hakatystami- są moim zdaniem zwykłym naciągactwem, obliczonym na sprzyjającą sytuację polityczną, przed wejściem Polski do Unii Europejskiej.

Izabella Szczepaniak

UZBROJENIE SANITARNE W UL. POWSTAŃCÓW WIELKOPOLSKICH DO CZERWCA BEZ PRZEJAZDU

Ruszyły ostro prace przy budowie kanalizacji sanitarnej w ulicy Powstańców Wielkopolskich. To krok w kierunku kanalizowania sanitarnego następnych fragmentów naszego miasta. Niestety kierowcy będą musieli przez dłuższy czas korzystać z objazdów, bo ulica ma być zamknięta prawie do czerwca! **Kaz.**

SPORTOWE WYNIKI LUBOŃSKIEJ MŁODZIEŻY

Szkolny Związek Sportowy Miasta Luboń przedstawia rezultaty rozgrywek sportowych w koszykówce i halowej piłce nożnej, zorganizowanych w ramach Szkolnych Igrzysk Młodzieży w 2004r. Zawody przeprowadzono w poszczególnych grupach wiekowych.

W koszykówce dziewcząt (opiekun mgr Kinga Jaruga): I miejsce- zajęło Gimnazjum nr I, a wśród szkół podstawowych: I miejsce-SP2, II- SP3, III- SP1, IV-SP4.

W koszykówce chłopców (opiekun mgr Lech Bartkowiak)-I miejsce- Gimnazjum nr 2, a wśród szkół podstawowych: I-SP1, II-SP3, III-SP4, IV-SP2.

W halowych mistrzostwach w piłce nożnej wystąpiły drużyny szkół podstawowych. W grupie wiekowej klas III-IV (opiekunowie mgr Andrzej Chiliński i mgr Lec Bartkowiak) kolejność miejsc była następująca: I-II-SP2 i SP1 (ta sama ilość punktów), III-SP4, IV-SP3.

W grupie wiekowej klas V-VI (opiekun mgr Andrzej Chiliński) uzyskano wyniki:

I miejsce-SP2, II-SP3, III-SP4, IV-SP1.
Informację przygotowali

**Przew. SZS Miasta Luboń
Zbigniew Jankowski
i Sekretarz SZS-
Bogdan Jędrzejewski**

W marcu, w czasie corocznego sprawozdania, składanego przed Radą Miasta przez Komendanta Straży Miejskiej w Luboniu- Pawła Dybczyńskiego, wśród wielu omawianych poważnych zagadnień porządkowych, pan Komendant poinformował o inicjatywach straży miejskiej, mających na celu „wychowanie” właścicieli psów. Od niedawna przedszkolaki i uczniowie niższych klas szkół podstawowych w Luboniu uczą się pod kierunkiem strażników miejskich tak opiekować się domowym czworonogiem, by nie był on ciężarem dla współmieszkańców. Tę potrzebną akcję wspomaga wystęпами Benon Matecki- popularny „Benas z Kocich Dołów”.

MĘCZENNIK - CZY ZWYKŁY OSZCZERCA?

Mają Police swego osławionego redaktora Marka, nam także, w Luboniu rośnie kandydat na podobnego „męczennika”. (Oby się tylko nie przeliczyli!) Obawiam się, że przysłowiowy „pies z kulawą nogą” się o niego nie upomni, gdy szkolowany ponad wszelkie granice przyzwoitości Marek Bernas wreszcie skieruje sprawę na właściwą- czyli sądową- drogę! Zrzucenie winy za całe zadłużenie L.K.S. na byłego Prezesa Klubu jest zwyczajnym chamstwem! Ile Marek Bernas „kasy” w „Lubońskiego” włożył wie nie tylko on sam, ale wiedzą też wiceprezesa, wie skarbnik i zarząd. Żaden „nowy”! To, że nowy jest Przemysław Kwiatkowski nie świadczy o „nowości” całego zarządu.

Panu K. przydałaby się lepsza pamięć i odrobina samokrytyki. Czyżby zapomniał przez ile lat, wspólnie ze swoim naczelnym, maniakiem na łamach „Wieści” opluwał zarząd L.K.S-u, starając się za wszelką cenę mu zaszkodzić? Ilu sponsorów mógł „Luboński” stracić przez ich działalność?

Punkt widzenia zależy od punktu siedzenia, jak mawiali „starzy Polacy”. Widocznie jednak Kwiatkowski (razem z redakcyjnym szefem) pozytywnie pisać o „Lubońskim” ciągle nie potrafi, więc próbuje poszukać „kozła ofiarnego” dla swojej pseudo publicystyki. Obaj- Kwiatkowski i jego „nadredaktor” -powinni pamiętać, że kozioł ma rogi i może ich hm ... „skóra” zboleć gdy się wkurzy.

Proponowałbym starym członkom „nowego” zarządu ustosunkować się do wypocin swojego nowego (było nie było) sekretarza. O sportowych aspektach początku rundy wiosennej po pierwszym wygranym meczu napiszę „na spokojnie,” w następnym numerze „Echa”.

**Były sekretarz, były rzecznik prasowy, zawsze gorący sympatyk
L.K.S-u Jacek Włodarczak**



Dzieci dostają ulotki, opisujące w przystępnej formie obowiązki właściciela psa w mieście. A nie jest to problem błahy. Wraz z rozwojem budownictwa deweloperskiego przybiera nam mieszkańców „blokowisk”, którzy swoje pieski wyprowadzają na mniej za-

NARASTA „PSI” PROBLEM

budowane posesje i miejskie trawniki. Burmistrz Lubonia zauważył, że w mieście zanika piękny zwyczaj sobotniego sprzątaniania chodników przed domkami jednorodzinnymi. Właściciele posesji nie chcą być cudzymi sprzątacami, a posiadacze psów nie martwią się o „efekty” wieczornego spacerku z psem. Podczas marcowej sesji Burmistrz poinformował, że poprosi straż miejską o karanie mandatami właścicieli psów, jeśli nie będą usuwać psich odchodów, pozostawionych przez ich pupili na cudzym terenie. L.K.



*Krzysztof Guźniczak
z nieswoim psem*

JUBILEUSZ ZESPOŁU „TON”

Już 75 lat gra w Luboniu amatorski zespół muzyczny „TON”. Z tej okazji w lubońskim Ośrodku Kultury (instytucji patronującej zespołowi) zorganizowano uroczysty jubileusz, w którym wzięli udział dawni i obecni członkowie, przedstawiciele władz miasta, delegacje organizacji społecznych oraz rodziny muzyków. Dyrektorka Górnaczyk podziękowała dawnym członkom zespołu (w osobach: Seweryn Kaźmierczak- kielbasa, Marian Kotecki- puzon, Józef Ciesielski-akordeon, Alfred Handschke- skrzypce, Marian Matecki- organy, gitara, Andrzej Matecki -perkusja) i przedstawiła obecny skład (w osobach: Jerzy Zgrzeba- dyrygent, organy, gitara, Bolesław Koziński- klarnet, saksofon tenorowy, Teodor Szawczyk- saksofon altowy, klarnet, Seweryn Weiss- trąbka B, Jan Madzik- trąbka B, Ryszard Talaga- organy, śpiew, Ewa Talaga-



saksofon altowy, Stanisław Szymkowiak- gitara). Dla wszystkich muzyków był „urodzinowy” tort, kwiaty, oraz pamiątkowe złote nuty. Jak na 75-letniego „staruszka” zespół doskonale się „trzyma”, co można było usłyszeć podczas jubileuszu. Z pewnością pomogła w tym życzliwa opieka Ośrodka Kultury, oraz zatrudnienie Jerzego Zgrzeby jako dyrygenta. Pan Jerzy muzykę ma we krwi, jest synem Feliksa Zgrzeby, nieocenionego dyrygenta chóru

„Bard”! Sam Jerzy Zgrzeba ma na swoim koncie wiele lat gry na instrumentach klawiszowych, występy w Polsce i wielu krajach Europy. „Ton” pod jego batutą odmłodził i zmienił repertuar na bardziej rozrywkowy. Gra w nim nawet młoda kobieta! Zespół „Ton” od początku istnienia skupiał utalentowanych muzycznie mieszkańców Lubonia- i to się w nim nie zmieniło! Życzymy zespołowi kolejnych jubileuszy i wielu udanych występów. I.S.



SPOŁECZNA PRACA W OBRONIE NASZEGO MIENIA I ŻYCIA

Ponad 200 godzin przepracował społecznie każdy członek Ochotniczej Straży Pożarnej w Luboniu, ratując nasze mienie i życie w różnego rodzaju akcjach, zaistniałych w 2003r. Szczegółowe sprawozdanie z działalności za cały ubiegły rok przedstawił Radzie Miasta (25. 03. br.)Prezes OSP w Luboniu- Zenon Twardowski. 28 naszych strażaków-ochotników walczyło w 2003r. z pożarami (142 razy) i zagrożeniami miejscowymi (73 razy). Interweniowali w Luboniu i w gminach sąsiednich. W tym roku być może ochotników przybędzie, ponieważ nowe ustawodawstwo stwarza możliwość odbywania zastępczej służby wojskowej w szeregach ochotniczych straży pożarnych. **Kaz.**





Tadeusz Woźniak
na sesji Rady Miasta

Podczas marcowej sesji Rady Miasta oficjalnie (kwiatami) pożegnano nadkomisarza Tadeusza Woźniaka, który przez cztery lata (do końca 2003r.) pełnił funkcję Komendanta Komisariatu Policji w Luboniu. Był Komendantem składał przed Radą Lubonia sprawozdanie za 2003 rok i był mile zaskoczony podziękowaniem za pracę. W 1999r. skierowano go do lubońskiego komisariatu na pierwsze w policyjnej karierze samodzielne stanowisko dowódcze. Od współpracy ze środowiskiem zależało, czy sprosta zadaniu. Po czterech latach, kiedy został komendantem dużej jednostki, jaką jest Komisariat Poznań-północ, Tadeusz Woźniak mógł śmiało powiedzieć, że wiele zawdzięcza dobrej współpracy i życzliwości lubonian. Wzruszony, podziękował wszystkim, którzy okazali mu pomoc: „...Dziękuję władzom i Radzie Miasta. W szczególności dziękuję Komendantowi Straży Miejskiej w Luboniu p. Pawłowi Dybczyńskiemu za niezwykle ważną i wzorową współpracę straży miejskiej z policją, dziękuję dyrektorom szkół, a zwłaszcza dyrektorom gimnazjów za pomoc i współdziałanie w istotnych momentach, dziękuję wszystkim, którzy pomagali mi dobrze spełniać służbowe obowiązki... Zawsze będę wspominał Luboń. Który był i będzie dla mnie miastem szczególnym, ponieważ spotkałem tu życzliwych ludzi”...Kaz.

INWESTYCJE KOMUNALNE W LUTYM

Kanalizacje sanitarne:

Firma „LITZ” z Poznania wygrała przetarg na budowę kanałów sanitarnych w odcinku ul. Dworcowej, ul. Powstańców Wlkp. i ul. Paderewskiego. Rozpoczęcie robót planowane po 15.03.2004r. a zakończenie do 30.06.2003r.

Firma „ANDER-87” z Puszczykowa wygrała przetarg na budowę kanałów sanitarnych w odcinkach ulic Rivolliego, Koziańskiego i Niepodległości. Rozpoczęcie robót planowane po 04.05.2004r. a zakończenie do 30.06.2003r.

Modernizacje nawierzchni:

Rozpoczęły się prace związane z opracowaniem Projektów Budowlano-Wykonawczych przebudowy (utwardzenia nawierzchni) ulic:

- a) Kasprzaka i 22-go Lipca- na odcinku od ul. Kasprowicza do 11-go Listopada.
- b) Leśmiana- odcinek ok. 200m.b. od ul. Poniałowskiego,
- c) Wschodnia- odcinek od ul. Żabikowskiej do Kopernika.

Realizacja budowy planowana w drugiej połowie br.

Leszek Michalik Biuro Majątku Komunalnego



UDANY KIERMASZ

W trudnych czasach trzeba sobie pomagać! Taka myśl przewodnia towarzyszyła kolejnemu kiermaszowi używanej odzieży, zabawek i nowego obuwia- „wszystko po 2 złote” zorganizowanemu 19 marca br. W jadalni Stowarzyszenia Ludzi Dobrej Woli w Luboniu, przy ul. Jagiełły 13. Plakaty informujące o kiermaszu rozklejono w autobusach „Translubu”, dzięki czemu więcej osób dowiedziało się o możliwości tanich zakupów. Już w pierwszym dniu ze sprzedaży uzyskano ponad 500 zł! Cały dochód z kiermaszu przeznaczony jest na bezpłatne obiady, wydawane w jadalni najuboższym mieszkańcom naszego miasta. **Stowarzyszenie Ludzi Dobrej Woli gorąco dziękuje Panu Dyrektorowi Czesławowi Lepieszy za nieodpłatne zezwolenie na umieszczenie**



Członkini Zarządu
Stowarzyszenia - Jadwiga
Cichecka na kiermaszu

ogłoszeń o kiermaszu w autobusach „Translubu” oraz wszystkim darczyńcom, którzy przekazali odzież i obuwie na kiermasz wiosenny. Wszyscy, którzy chcieliby wesprzeć nasze Stowarzyszenie darami materialnymi lub finansowymi mogą uzyskać pełną informację pod numerem kom.0602103657

Zarząd

U PASA BROŃ ...

Zgodnie z prawem obowiązującym od stycznia br. w Polsce (nowelizacja Ustawy o strażach gminnych z dnia 25. 01. 2004) strażnicy miejscy otrzymali prawo do noszenia i używania broni palnej, gazowej oraz paralizatorów elektrycznych. Tym samym ich szanse w zdarzających się coraz częściej starciach z przestępcami, czy chuliganami będą wyrównane. Lubońscy strażnicy miejscy nie mają jeszcze przyśługującego im uzbrojenia. Jak poinformował Radę Lubonia w czasie marcowej sesji Komendant Lubońskiej Straży Miejskiej- Paweł Dybczyński nasi strażnicy nie chcą korzystać z prawa posiadania broni palnej, za to rozważają zakup paralizatorów elektrycznych. L.K.

Audit DORADZTWO PODATKOWE

Licencja MF nr 2739/97.

Wpis na listę Doradców Podatkowych nr 06651

**Nie musisz znać się na księgowości!
Skorzystaj z usług fachowców!**

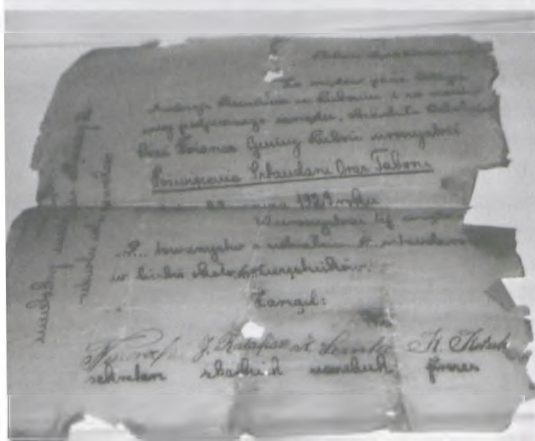
- usługi księgowe w pełnym zakresie
- doradztwo prawne
- doradztwo podatkowe
- kadry, płace, ZUS

Alicja Szymańska
826 - 93 - 07, 0-602-103-657

BIBLIOTEKA MIEJSKA BĘDZIE GROMADZIĆ PAMIĄTKI HISTORYCZNE

Biblioteka Miejska w Luboniu od marca br. ma w swoim statucie obowiązek gromadzenia pamiątek historycznych, katalogowania ich oraz eksponowania w specjalnie urządzonej sali historii. Obowiązek ten dotychczas spoczywał na Ośrodku Kultury, w którym (za rządów dyrektora T. Pawłowskiego) dwa razy (bez większego powodzenia), próbowano urządzić salę historyczną. Obecnie Rada Miasta zdecydowała, że sprawą pamiątek przeszłości zajmie się Biblioteka Miejska, która otrzyma na ten cel dodatkowe środki. Naszym zdaniem zadanie jest mocno „na wyrost”, bo muzeum miasta raczej przy bibliotece nie powstanie. Jednak sama idea gromadzenia i przechowywania wszelkiego rodzaju dokumentów historycznych jest ze wszech miar słuszna.

*Dokument z 1929r. znaleziony
w drzewcu sztandaru OSP Luboń*



Wiele cennych archiwaliów, znajdujących się w prywatnych rękach, niszczeje bezpowrotnie, bo nie wszyscy doceniają ich wartość. Jeśli jest szansa niektóre z nich ocalić dla potomnych, należy ją wykorzystać! Takie zadanie Biblioteka Miejska z pewnością spełni, bo mieszkańcy mają zaufanie do tej instytucji i powierzą jej prywatne pamiątki. .L.K

KREDYTY GOTÓWKOWE

- Korzystne raty, procenty,
- Ubezpieczenie kredytu,
- Bez opłat wstępnych.

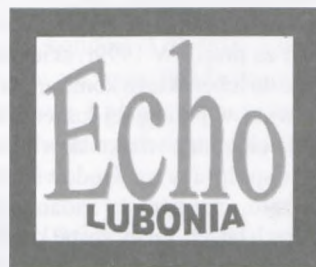
Luboń ul. Powstańców Wielkopolskich 79
Tel. 893 - 36 - 94 w godz. 11.00 - 17.00

GABINET WETERYNARYJNY

LUBOŃ, AKACJOWA 11
TEL. 8 99 30 10, 600 277 246

CZYNNE:
PN-PT : 16.00- 20.00
SOBOTA : 10.00- 14.00

ZAPRASZAMY



Redaktor Naczelny:

Tomasz Kujawa

Z-ca Red. Naczelnego:

Izabella Szczepaniak

Redaktor Techniczny:

Jacek Włodarczak

Wydawca:

Agencja Wydawniczo-Reklamowa
"IMI PRESS"

Adres Redakcji:

62-032 Luboń,
ul. Łączna 24 tel. 810-50-38

**Redakcja zastrzega sobie prawo
do skracania i adjustacji tekstów.
Redakcja nie odpowiada za treść
reklam i poglądy autorów spoza
Redakcji**

< imipress@op.pl >

REKLAMY
0-501-129-625

SKLEP SPOŻYWCZO - PRZEMYSŁOWY

codziennie
do godz. 23⁰⁰

MANHATAN

pn. - sob.
6⁰⁰ - 23⁰⁰
niedziela
8⁰⁰ - 23⁰⁰

czynny
we
wszystkie
świąta

Anna Wiśniewska
Luboń, ul. 1 Maja 20

- artykuły spożywcze
- alkohole
- wyroby tytoniowe
- warzywa, owoce
- chemia gospodarcza
- art. papiernicze

W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY PIECZYWO oraz
WYROBY CUKIERNICZE FIRMY A. NOWAK

SALA BANKIETOWA JAN III SOBIESKI

Brygida Gierszewska
WESELA, STYPY,
KOMUNIE, CHRZCINY
dla 120 osób

tel. 8-131-963
dom. 8-130-750
kom. 0 692-448-525

Luboń, Sobieskiego 126 A (1b)

FRYZJERSWO

DAMSKO - MĘSKIE

WIZAŻ

TIPSY

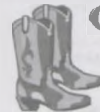
Kanna Bielawska

SALON FRYZJERSKI
ELEGANZA

pn. - .pt. 11⁰⁰ - 20⁰⁰
sob. 10⁰⁰ - 15⁰⁰

62 - 031 Luboń
ul. Leśmiana 10 / 2
tel. (061) 8 - 139 - 139

NAPRAWA OBUWIA



Luboń ul. Żabikowska

(wejście za pawilonem z farbami)

pon. 12.00 - 17.00
wt.-pt. 9.00 - 17.00
sobota 9.00 - 13.00



PRACOWNIA KRAWIECKA KONFEKCJA DAMSKO - MĘSKA

Adres Firmy:

ul. Kościuszki 55
62-031 Luboń

tel. (0-61) 810 31 56

ZENON ROSZAK
WŁAŚCICIEL

HURTOWNIA

MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

"WIR - BUD"

62-031 Luboń, ul. Sobieskiego 115
tel./ fax (061) 810 50 33



Zapraszamy: pn.-pt. 7.00-17.00
sobota 7.00 - 13.00 (7b)

P.P.H.U

"DREW DAR"

czynne:

pn. - pt. 9⁰⁰ - 17⁰⁰
sob. 9⁰⁰ - 13⁰⁰

BOAZERIA • LISTWY • DRZWI • SŁUPY
TRALKI • ARTYKUŁY METALOWE
ARTYKUŁY WYPOSAŻENIA MIESZKAŃ

62-030 Luboń,
ul. Powstańców Wlkp.
(targowisko)

tel. (061) 810 23 39
fax (061) 899 48 58

GAZ NA TELEFON

8 103 809
0 606 635 512

WYŁĄCZNY IMPORTER I DYSTRYBUTOR POMP DO ŚCIEKÓW I ZIMNEJ WODY FRANCUSKIEJ FIRMY SALMSON

SERWIS GWARANCYJNY
I POGWARANCYJNY
POMP SALMSON
GRUDZIĄDZ, NOCCHI,
EBARA, GRUNDFOS

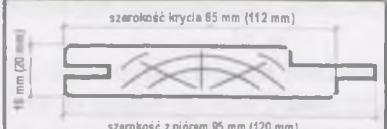


SPRZEDAŻ
NAPRAWA

tel. / fax 061 847 53 74
kom 0 602 216 356

60 - 406 Poznań, ul. Dąbrowskiego 239

WYRÓB BOAZERII



ZAKŁAD STOLARSKI
ANDRZEJ RATAJCZAK
62-032 Luboń, ul. Juranda 24

tel / fax 810 - 53 - 33 (3b)



M&M PLAST POZNAŃ

ul. Malinowa 1 62-032 Luboń

tel./fax (061) 813-01-62

RURY I KSZTAŁTKI PVC, PE
KANALIZACYJNE, WODOCIĄGOWE

OKNA, DRZWI
PARAPETY PVC

BATERIE, BIAŁA ARMATURA

GRZEJNIKI I OSPRZĘT



KOMPUTERY

Bikom



RATY

SPRZEDAŻ - SERWIS
- MODERNIZACJA
PODZESPOŁY -
PROGRAMY - GRY

NAPEŁNIANIE CARTRIDŻY
DO DRUKAREK RÓŻNYCH TYPÓW

c@ie internet

bikomcafe@wp.pl
tel. 8 102 187

Luboń, Dąbrowskiego 11a
czynne 10⁰⁰ - 20⁰⁰



WNĘTRZA OD PROJEKTU
DO REALIZACJI

- SYSTEMY DRZWI SUWANYCH
SZAFY, WNĘKI, GARDEROBY
- ZABUDOWA KUCHNI

Poznań, ul. Okulickiego 73

Informacje i zlecenia

tel. (061) 830 71 37, tel. kom. 0 501 308 373

KOMPUTERY DOWOLNEJ KONFIGURACJI

KOMPUTERY MASTER BIT SERWIS

**R
A
T
Y**

KOMPUTERY
DRUKARKI
MONITORY
AKCESORIA
SIECI
OPROGRAMOWANIE



SPRZEDAŻ
NAPRAWA
MODERNIZACJA

www.masterbit.poznan.pl
biuro@masterbit.poznan.pl

Luboń
ul. Wojska Polskiego 3a
tel./fax: 893-26-33

Luboń
ul. Kościuszki 1a
tel./fax: 813-10-69

CZYNNE OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU W GODZ. 10.00 - 18.00, SOBOTA 10.00 - 14.00



62-030 Luboń, ul. Pułaskiego 6
tel. (0 61) 8102-938, fax 8933-476

KRATY PŁOTY BRAMY SCHODY



KONSTRUKCJE STALOWE SPAWANIE ALUMINIUM

ZAPRASZAMY: 7 - 15

USŁUGI POGRZEBOWE

SPRZEDAŻ TRUMIEN, TRANSPORT ZWŁOK

LUBOŃ, ul. WIŚNIOWA 1

24 h tel./fax 810-44-76, kom. 0602-256-586

Firma oferuje kompleksowy wachlarz usług:

- profesjonalną i szybką realizację wszelkich formalności pogrzebowych zgodnie z życzeniem klienta
- sprzedaż trumien i urn
- odbiór zmarłego z domu (szpitala)
- przechowywanie w chłodni
- sprzedaż wieniec wraz z dostawą na miejsce
- godną oprawę ceremonii pogrzebowych (kremacja)
- organizację międzynarodowego transportu zwłok
- sprzedaż nagrobków wraz z montażem



(18c)

DIESEL SERVICE SARNOWSKI

60-418 Poznań, ul. Białośliwska,
tel. 847 52 45, kom. 0601 710 121,
fax (061) 849 99 17,
www.diesel-service.prv.pl

- * Naprawa pomp wtryskowych
- * Wymiana końcówek wtrysku
- * Diagnostyka silnika

KUPON RABATOWY
NA 10%
WARTOŚCI ROBOCIZNY



**AKADEMIA
DOSKONALENIA
TECHNIK
INFORMATYCZNYCH**



www.studium.pl

OFERUJEMY:

- SPECJALIZACJE W TRYBIE ROCZNYM I DWULETNIM
- ZAJĘCIA Z PROFESJONALISTAMI
- NOWATORSKI PROGRAM KSZTAŁCENIA
- STYPENDIA NAUKOWE
- BEZPŁATNIE PODSTAWOWY ZESTAW PODRĘCZNIKÓW
- KORZYSTANIE Z KSIĘGOZBIORU INFORMATYCZNEGO

**NOWOŚĆ:
MOŻLIWOŚĆ NAUKI PRZEZ INTERNET !!!**



**Zaoczne Liceum
Ogólnokształcące**

www.liceumkiedacza.poznan.pl

OFFERTA EDUKACYJNA:

- NAUKA 3 LATA
- PROMOCYJNE CZESNE
- KAMERALNA ATMOSFERA
- STYPENDIA NAUKOWE I SOCJALNE
- DODATKOWE ZAJĘCIA W PRACOWNI KOMPUTEROWEJ
- DOBRY DOJAZD Z CENTRUM POZNAŃ

**NOWOŚĆ:
MOŻLIWOŚĆ NAUKI PRZEZ INTERNET !!!**

INFORMACJE I ZAPISY:

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 27, tel. (61) 8102-278

tel./fax 8102-046, kom.600-447-886

POZNAŃ, OS. BATOREGO 101, tel.(61) 8241-651



KRAINA KWIATÓW

Luboń, ul. 11 Listopada 100

**DETAL - HURT
ROŚLINY DONICzkOWE
KWIATY CIĘTE
KWIATY SZTUCZNE,
WIENCE I WIĄZANKI
POGRZEBOWE**



Wielkanoc tuż, tuż. Tradycyjnie, na świątecznych stołach obok pisanek i zajączków pojawiają się pierwsze wiosenne kwiaty: żonkile, tulipany, szafirki. (Mogą być „żywe”, albo sztuczne.) W każdej sytuacji warto wybrać się do lubońskiej „Krainy Kwiatów” i kupić coś dla ozdoby wielkanocnego stołu! Asortyment jest naprawdę duży. Znaleźć tam można nie tylko wiosenne kwiaty, ale także szeroką gamę pokojowych roślin doniczkowych (ze wszystkich szerokości geograficznych), ozdobnych z kwiatów i z liści. Znajdziecie tam Państwo rośliny łatwe w uprawie i te, które wymagają znacznej troski. Jest wielki wybór ozdobnych „opakowań” dla roślin doniczkowych, są już najodporniejsze rośliny balkonowe. Jak przystało na „Krajinę Kwiatów” w ofercie są także (na zamówienie) bukiety, wiązanek okolicznościowe i wieńce, oraz kwiaty sztuczne i cięte. „Kraina Kwiatów” (Luboń, ul. 11-go Listopada 100) zaprasza od poniedziałku do soboty w godz. 10.00-20.00, a w niedzielę od 10.00-18.00.

KOMPUTEROWA MIESZALNIA FARB

**ATLAS - PEŁNY ASORTYMENT
PŁYTA GIPSOWO - KARTONOWA, STYROPIAN
NARZĘDZIA MALARSKIE, CEMENT**

POZNAŃ

Leszczyńska 60
tel./fax 830 77 94

HEBO

PRZEŹMIEROWO

Rzemieślnicza 91
tel./fax 8142 238

WĘGIEL W WOKACH

**KOLEKTORY SŁONECZNE
SYSTEMY OSZCZĘDZANIA CIEPŁA**

www.hebo.com.pl

SPRZEDAŻ W SYSTEMIE RATALNYM

